

Szczecin, dnia 13 września 2021 r.

dr hab. Kinga Flaga – Gieruszyńska, prof. US  
Wydział Prawa i Administracji  
Uniwersytet Szczeciński

## **RECENZJA**

### **ROZPRAWY DOKTORSKIEJ MGR JOANNY SZACHTY „Zasada dyspozycyjności stron postępowania egzekucyjnego”**

#### **I.**

Rozprawa doktorska została poświęcona jednej z podstawowych zasad postępowania cywilnego, jaką jest zasada dyspozycyjności, przy czym Doktorantka skoncentrowała się na etapie postępowania egzekucyjnego. Wybór tego postępowania jako tła do analizy zasady dyspozycyjności, na gruncie którego Autorka analizuje wskazaną zasadę, czyni pracę niezwykle oryginalną i interesującą. Do tej pory w doktrynie prawa cywilnego procesowego koncentrowano się na analizie norm realizujących zasadę dyspozycyjności w postępowaniu rozpoznawczym. W tym zakresie w szczególności należy wskazać fundamentalną monografię prof. Radosława Flejszara. Natomiast problem postępowania egzekucyjnego, a także zabezpieczającego, w tym aspekcie był często analizowany marginalnie, a nawet przemilczany. Z powyższych względów, rozprawa ma duże znaczenie teoretyczne, ale również praktyczne, wynikające ze specyfiki konstrukcji postępowania egzekucyjnego i egzekucji sądowej, często ograniczającej znaczenie woli stron jako czynnika determinującego przebieg postępowania.

#### **II.**

Praca składa się z sześciu rozdziałów, wstępu, a także zakończenia. Każdy rozdział został zamknięty wyodrębnionym w spisie treści podsumowaniem, w którym Doktorantka stara się syntetycznie przedstawić zasadnicze wnioski wynikające z wcześniejszych rozważań. Należy podkreślić, że Doktorantka w szerokim zakresie wykorzystała literaturę przedmiotu sięgając do ponad pięciuset monografii i artykułów,

a także kilkudziesięciu opracowań o charakterze komentarzowym. Jednocześnie praca została wzbogacona o przeanalizowane przez Autorkę orzecznictwo Trybunału Konstytucyjnego, Sądu Najwyższego i sądów powszechnych, co nadało jej tak istotny rys praktyczności. Niewątpliwie wartością tej pracy jest sięgnięcie także do starszych źródeł, które stanowią fundament pojmowania podstawowych pojęć z zakresu prawa cywilnego procesowego, w tym postępowania egzekucyjnego, a także ukazują sposób postrzegania zasady dyspozycyjności w perspektywie historycznoprawnej.

W konsekwencji bazę źródłową wykorzystaną w pracy należy ocenić bardzo pozytywnie ze względu na jej szeroki zakres i różnorodność.

### III.

Rozdział I rozprawy został poświęcony tzw. zagadnieniom wstępnym, w których pojawia się przede wszystkim kwestia pojmowania postępowania egzekucyjnego i egzekucji jako odrębnych pojęć. W tym zakresie należy jednak wyrazić pewne zastrzeżenie, ponieważ Doktorantka w podrozdziale pierwszym omawianego rozdziału prawidłowo klasyfikuje oba te pojęcia, ale mówiąc o postępowaniu egzekucyjnym w aspekcie rozwoju historycznego stosuje je znów zamiennie, posługując się przede wszystkim terminem „egzekucja”. Jednocześnie w mojej ocenie rozważania o ewolucji tych konstrukcji prawnych są również zbyt krótkie, ponieważ skomasowanie na nieco ponad czterech stronach najważniejszych aspektów rozwoju egzekucji i postępowania egzekucyjnego od czasów starożytnych do XX wieku ma charakter zdecydowanie hasłowy.

Z drugiej strony bardzo ciekawą częścią pracy jest analiza rozwiązań funkcjonujących w państwach obcych, przy czym Autorka wybrała w tym zakresie Ukrainę, Rosję i Niemcy. W tym względzie należy poczynić jedynie uwagę, iż rozważania te dotyczą wielu aspektów regulacji w zakresie postępowań egzekucyjnych w tych państwach, a nie koncentrują się na porównawczej analizie funkcjonowania zasady dyspozycyjności w tych systemach prawnych. Na potrzeby ewentualnej publikacji należy rozważyć przeorientowanie tych rozważań na rzecz usunięcia zbędnych informacji i pogłębienia tych, które są istotne z perspektywy tytułowego zagadnienia.

W rozdziale II Doktorantka koncentruje się na pojęciu zasady dyspozycyjności w postępowaniu egzekucyjnym. Prawidłowo rozpoczyna od przybliżenia problematyki zasad prawa jako punktu wyjścia do kształtowania pojęcia podstawowych (naczelnych) zasad postępowania cywilnego. Rozważania Autorki w tym względzie są prawidłowe, ponieważ odnoszą się do najważniejszych koncepcji zasad prawa przytaczanych i analizowanych na poszczególnych etapach rozwoju teorii prawa. W dalszej części tego rozdziału Autorka dokonuje pogłębionego przeglądu poglądów doktryny prawa cywilnego procesowego zasad postępowania cywilnego. Doktorantka ukazuje w ten sposób złożoność tego zagadnienia. Ze względu na ocenność kryteriów klasyfikacji zasad procesowych mamy do czynienia ze zróżnicowanymi katalogami, w których jednak pojawia się zasada dyspozycyjności (dyspozytywności, rozporządzalności).

Te rozważania Autorki natury ogólnej, budujące podstawę pojęciową i systemową, stały się punktem wyjścia do bardziej pogłębionej analizy przedstawionej przez Doktorantkę w zakresie samego pojęcia zasady dyspozycyjności. Autorka w kolejnym podrozdziale przedstawia poglądy doktryny formułujące istotę tej zasady, a także jej różne aspekty, w tym podział na dyspozycyjność materialną i formalną (s. 60). W tym względzie należy poczynić zastrzeżenie odnoszące się do tytułu podrozdziału 3.2. „Zasada dyspozycyjności w postępowaniu egzekucyjnym”, iż został on skonstruowany prawie identycznie jak tytuł całej rozprawy, co w razie publikacji pracy powinno zostać zmienione. W tej części, Doktorantka prawidłowo przedstawia konkluzje natury ogólnej, podnosząc, że zasadę dyspozycyjności należy rozumieć jako możliwość rozporządzania przez strony przedmiotem postępowania egzekucyjnego (dyspozycyjność materialna) oraz możliwość skorzystania przez strony z przewidzianych przez przepisy prawa środków obrony (rozporządzalność formalna) (s. 64). Jednocześnie, co warto podkreślić, Doktorantka wyraźnie akcentuje zróżnicowanie statusu dłużnika i wierzyciela w postępowaniu egzekucyjnym, wskazując, iż na tym etapie postępowania zaakcentowana jest rozporządzalność z perspektywy wierzyciela jako dysponenta postępowania egzekucyjnego.

W kolejnej części rozdziału II pojawiają się interesujące rozważania związane z przedstawieniem zasady dyspozycyjności w aspekcie teorii autonomii woli kształtującej się na gruncie prawa cywilnego. Prawidłowo Doktorantka wskazuje ponownie, że

pozycja dominująca w postępowaniu egzekucyjnym przypada wierzycielowi ze względu na przyznane mu przez ustawodawcę uprawnienia, natomiast czynności dyspozycyjne dłużnika określić można w głównej mierze jako zmierzające do zahamowania egzekucji (s. 65). W tym względzie należy jedynie wyrazić żal, że tak ciekawy wątek został przedstawiony dość syntetycznie.

Z kolei w części poświęconej realizacji zasady dyspozycyjności i celów oraz funkcji postępowania egzekucyjnego pojawia się ważny problem, związany z prawidłowym wyodrębnieniem tych dwóch pojęć. Chociaż wydaje się, że Autorka nieco zbyt mało uwagi poświęciła tym poglądom, które utożsamiają cel i funkcje postępowania cywilnego, w tym postępowania egzekucyjnego. Przede wszystkim zabrakło w tych rozważaniach poglądów prof. J. Jagiełły, który wyróżnia się na tle dyskusji doktrynalnej oryginalnością swojego stanowiska.

Najbardziej obszerną częścią pracy jest przedstawiona w podrozdziale 5 szeroka analiza relacji zasady dyspozycyjności względem innych zasad, które można wyodrębnić w zakresie norm kształtujących postępowanie egzekucyjne. Wydaje się, że taki przegląd zasad realizowanych na etapie postępowania egzekucyjnego jest niezbędny i uzasadniony z uwagi na różnego typu korelacje występujące między tymi zasadami, w szczególności zauważalne w wielu przypadkach ich wzajemne powiązanie i wykonywanie funkcji gwarancyjnych przez jedną zasadę względem drugiej. Autorka wybrała do swoich analiz zasadę formalizmu, współdziałania stron z organem egzekucyjnym, inicjatywę organów procesowych i egzekucyjnych oraz zasadę równości. Zwłaszcza w tym ostatnim zakresie warto byłoby poszerzyć rozważania zawarte w pracy nie tylko o kwestie związane z gwarancjami równouprawnienia stron w postępowaniu egzekucyjnym, ale również o ocenę niepokojącej tendencji do zmian legislacyjnych zmierzających bezpośrednio do zachwiania zasady równości stron na rzecz nadmiernej ochrony dłużnika. Tego wątku w tej części pracy niewątpliwie zabrakło. Ponadto warto byłoby w tych rozważaniach szerzej odnieść się do zasady jawności postępowania, której realizacja jest bardzo istotna dla informacji uzyskiwanych przez strony postępowania, które stanowią podstawę składanych przez nie wniosków i oświadczeń. Niemniej, rozdział ten należy ocenić pozytywnie jako

niezbędną, poprawnie skonstruowaną podstawę do rozważań szczegółowych związanych z kolejnymi stadiami postępowania egzekucyjnego.

Dalsze części rozprawy zostały uporządkowane według kryterium chronologicznego – poszczególnych stadiów postępowania egzekucyjnego, co należy zaakceptować, bowiem wydaje się, że jest to jedyne kryterium – obok podmiotowego – gwarantujące przejrzystość i czytelność prowadzonych analiz o takim charakterze. Jeżeli chodzi o ocenę natury ogólnej, to warto w tym względzie zwrócić uwagę na tytuł rozdziału IV – „zasada dyspozycyjności na etapie właściwego postępowania egzekucyjnego”. W zderzeniu z poprzednim rozdziałem poświęconym wszczęciu postępowania egzekucyjnego, pojawia się pewien problem terminologiczny, bowiem oznacza to, że Autorka pojęcie „właściwe postępowanie egzekucyjne” utożsamia z etapem, w którym prowadzi się egzekucję sądową, a tymczasem sformułowanie to jest w praktyce często stosowane w opozycji do postępowania klauzulowego i postępowania podziałowego. W związku z tym należałoby uznać, że tytuł ten nie jest zbyt trafiony.

Rozdział III pracy został poświęcony problemom realizacji zasady dyspozycyjności na etapie wszczęcia postępowania egzekucyjnego. Na wstępie swoich rozważań, Autorka definiuje moment wszczęcia postępowania egzekucyjnego, wskazując, iż tym momentem jest złożenie przez wierzyciela wniosku o wszczęcie egzekucji. Jednak stanowisko to wyrażone na s. 105 jest nie do końca precyzyjne, ponieważ postępowanie egzekucyjne wszczyna jedynie skutecznie złożony wniosek o wszczęcie egzekucji, czego w tym miejscu Doktorantka nie zauważa. Problematiczne jest również wskazanie form złożenia wniosku o wszczęcie egzekucji, gdyż Autorka pomija pośrednictwo systemu teleinformatycznego, wskazane wyraźnie w przepisie art. 761 § 1 k.p.c. (czego przykładem jest tytuł wykonawczy wydany w elektronicznym postępowaniu upominawczym).

Wskazując inne tryby wszczęcia postępowania egzekucyjnego, Autorka dostrzega między innymi znaczenie konstrukcji żądania uprawnionego organu, jednak wydaje się, że zbyt hasłowo potraktowała problem realizacji zasady dyspozycyjności w sytuacji, w której prokurator (wierzyciel w sensie formalnym) działa na rzecz osoby fizycznej będącej wierzycielem w sensie materialnym, który w ocenie rzeczownika interesu publicznego z różnych przyczyn nie jest w stanie działać samodzielnie.

W części dotyczącej pełnomocników w postępowaniu egzekucyjnym bardzo ważne są rozważania Doktorantki odnoszące się do katalogu tych pełnomocników, ponieważ w doktrynie toczy się dyskusja co do zastosowania art. 87 k.p.c. na etapie postępowania egzekucyjnego. Należy przychylić się do stanowiska wyrażonego przez Autorkę, iż nie można wyłączyć odpowiedniego stosowania tego przepisu i dopuścić do sytuacji, w której pełnomocnikiem w postępowaniu egzekucyjnym może być każda osoba mająca pełną lub ograniczoną zdolność do czynności prawnej (s. 116). Natomiast pojawia się pewien niedosyt wynikający z faktu, iż Doktorantka nie rozstrzyga tego samego problemu w odniesieniu do udziału w licytacji, a dystynkcja tych dwóch sytuacji prawnych (dokonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym i dokonywania postępień w imieniu licytanta) powinna się w tej części pracy z pewnością znaleźć.

Niewątpliwie istotny wpływ na realizację zasady dyspozycyjności na tym etapie postępowania mają nowe mechanizmy wprowadzone przez ustawodawcę od 1 stycznia 2019 roku, odnoszące się do tzw. szykany dłużnika. Rozwiązania te mają chronić dłużnika przed działaniami wierzyciela o charakterze nieproporcjonalnym względem celu prowadzonej egzekucji. Jak zauważa Doktorantka na s. 125, wierzyciel, który decyduje się na wszczęcie postępowania egzekucyjnego, może postępować nielojalnie w stosunku do dłużnika, a zatem traktować możliwość ochrony swoich praw poprzez wszczęcie postępowania egzekucyjnego jako swoistą karę dla podmiotu, który swojego zobowiązania nie spełnił w określonym terminie. Wskazane przez Doktorantkę konstrukcje prawne w praktyce budzą wątpliwości co do swojego negatywnego znaczenia dla efektywności prowadzonej egzekucji sądowej, co Autorka zauważa i uwypukla we właściwym zakresie. Co więcej, w niektórych przypadkach np. co do świadczeń alimentacyjnych, Doktorantka proponuje nowe rozwiązania, których celem jest podniesienie efektywności egzekucji świadczeń pieniężnych z jednoczesnym zachowaniem gwarancji przeciwdziałających na przykład stygmatyzacji dłużnika w społeczeństwie.

Na uwagę zasługują również prawidłowe i odpowiednio pogłębione wywody Doktorantki poświęcone prawu wyboru komornika, które stanowi co prawda konstrukcję pozakodeksową, osadzoną w postanowieniach ustawy o komornikach sądowych, ale nie sposób nie zgodzić się z Autorką, że powinno ono być ujęte w pracy

poświęconej zasadzie dyspozycyjności. Wynika to przede wszystkim z faktu, iż wybór komornika przez wierzyciela stanowi niekiedy czynnik decydujący o sprawności i efektywności prowadzonego postępowania egzekucyjnego, a także o wysokości jego kosztów, choćby ze względu na odległości, jakie pokonuje komornik w celu dokonywania czynności w postępowaniu egzekucyjnym. Należy jednak podkreślić, że obecna konstrukcja przewidziana w art. 10 ustawy o komornikach sądowych w dużym stopniu ograniczyła rzeczywiste możliwości skorzystania z tego uprawnienia przez wierzyciela, zawężając tym samym możliwość dokonania przez niego czynności dyspozytywnych w omawianym zakresie. Z jednej strony, mamy do czynienia z rozwiązaniami ocenianymi negatywnie, takimi jak wskazanie dość niskiego poziomu spraw stanowiących kryterium oceny możliwości efektywnej pracy kancelarii i problematyczna konstrukcja liczenia zaległości w tejże kancelarii, a z drugiej strony, pojawiły się w niej rozwiązania ważne, mające znaczenie gwarancyjne także względem komorników sądowych. Z pewnością do nich należą postanowienia art. 10 ust. 8 u.k.s., na podstawie której ograniczono liczbę wniosków egzekucyjnych składanych przez jednego wierzyciela w danym roku, dając tym samym komornikowi sądowemu przeciwdziałania sparaliżowaniu pracy kancelarii przez tzw. wierzycieli masowych, którzy wielokrotnie składają wnioski dotyczące dłużników, wobec których wcześniej prowadzona egzekucja była każdorazowo bezskuteczna. Rozważania Autorki w tej części są przejrzyste i w odpowiedni sposób uargumentowane.

Jak wskazano wyżej, w rozdziale IV Autorka przedstawia różne aspekty zasady dyspozycyjności na etapie wykonywania czynności egzekucyjnych, odnosząc się również do czynności o charakterze przygotowawczym w tym zakresie, takich jak na przykład różne tryby ustalenia informacji o osobie i majątku dłużnika (np. wyjawienie majątku). W pierwszym rzędzie, pojawia się analiza różnych typów wniosków i oświadczeń składanych przez wierzyciela i dłużnika o charakterze ogólnym, a więc wykorzystywanych niezależnie od rodzaju egzekucji, jaka jest prowadzona przeciwko dłużnikowi. W tym zakresie należy pochwalić przejrzystą klasyfikację zastosowaną przez Doktorantkę w oparciu o kryterium podmiotowe w osobach wierzyciela i dłużnika.

Odnosząc się szczegółowo do poszczególnych typów wniosków i oświadczeń przeanalizowanych przez Autorkę, należy podkreślić, że niektóre z tych części mają charakter zbyt syntetyczny, czego przykładem jest choćby fragment poświęcony zmianie zakresu egzekucji. W tym względzie Doktorantka przede wszystkim nie dokonała szczegółowej analizy mechanizmów ustalonych w Kodeksie postępowania cywilnego, które mogą być stosowane w postępowaniu egzekucyjnym względem wierzyciela zakreślającego zbyt szeroko przedmiot tej egzekucji, co czyni ją nadmiernie dotkliwą względem dłużnika.

Z kolei w zakresie wniosków i oświadczeń składanych przez dłużnika należy zgodzić się z Doktorantką, że w przeciwieństwie do wierzyciela, ustawodawca ograniczył w pewnym stopniu możliwość działania dłużnika przez pełnomocników, przyjmując niekiedy nakaz osobistego działania dłużnika, na przykład w zakresie przedstawienia wykazu majątku.

Ciekawym zagadnieniem odnoszącym się do czynności dłużnika są niewątpliwie rozważania przedstawione na s. 149 i n., a dotyczące wstrzymania się komornika z dokonaniem czynności w aspekcie aktywności dłużnika polegającej na podniesieniu przez niego zarzutu wynikającego z umowy małżeńskiej. Ta konstrukcja, często niedostrzegana w głównym nurcie dyskusji o zasadzie dyspozycyjności na etapie postępowania egzekucyjnego jest o tyle interesująca, że z uwagi na coraz częściej występujące w polskim systemie prawnym praktyki zawierania umów małżeńskich w celu ochrony majątku przed egzekucją sądową, czynią analizy w tym zakresie wysoce praktycznymi.

W dalszej części pracy pojawiają się rozważania, których przedmiotem są wnioski składane przez obie strony postępowania egzekucyjnego, które w dużej mierze mają charakter realizacji uprawnień o charakterze informacyjnym oraz gwarancji rzetelności postępowania, czego przykładem jest wniosek o wyłączenie komornika. Analiza prowadzona przez Autorkę w tym względzie jest prawidłowa, wystarczająco pogłębiona i nie budzi wątpliwości co do swej wartości merytorycznej.

Generalizując, należy zauważyć, że mimo wskazanej wartości merytorycznej wskazanych rozważań, zasadnym byłoby ich większe uporządkowanie wewnętrzne. Jak zauważono wyżej, podział według kryterium podmiotowego jest trafny, jednak w



odniesieniu do poszczególnych kategorii oświadczeń i wniosków, warto by było zastosować: po pierwsze, jakiś sposób ich uporządkowania (choćby najprostszy w postaci kolejności ich występowania w ustawie procesowej), po drugie, warto by było posłużyć się jednolitą formą nazywania poszczególnych części redakcyjnych (na przykład według formuły wniosek o..., oświadczenie o...), bowiem uporządkowałoby to omawiane zagadnienia w jeszcze bardziej przejrzysty sposób.

W kolejnej części Doktorantka przedstawiła istotne dla prawidłowej realizacji zasady dyspozycyjności rozwiązanie dotyczące obecności kuratora w postępowaniu egzekucyjnym. W szczególności odnosi się to do problemu sprawnego i szybkiego dokonywania czynności dyspozytywnych przez wierzyciela, które muszą być sprzężone z możliwością dokonania czynności o charakterze obronnym przez dłużnika. W przypadku, w którym z jakichś powodów dłużnik nie może brać aktywnego udziału w postępowaniu egzekucyjnym, niezbędne staje się ustanowienie kuratora, który ma za zadanie chronić interesy niedziałającego dłużnika. W postępowaniu egzekucyjnym zauważalne są problemy dotyczące reprezentowania dłużnika, przede wszystkim w przypadkach, w których po stronie dłużnika dochodzi do świadomego działania mającego na celu obstrukcję prowadzonej egzekucji sądowej, na przykład poprzez brak organów reprezentujących dłużnika będącego osobą prawną. Z tego względu należy zdecydowanie podkreślić wartość merytoryczną przedstawionych rozważań dla analizy pełnej skali problemów związanych z dyspozycyjnością zarówno w aspekcie możliwości działania wierzyciela, jak i adekwatnej reakcji dłużnika na te działania w toku postępowania egzekucyjnego.

W dalszej części pracy Doktorantka przedstawia szczegółowe analizy dotyczące realizacji zasady dyspozycyjności w zakresie poszczególnych rodzajów egzekucji świadczeń pieniężnych. Warto zwrócić uwagę, że Autorka przedstawia swoje rozważania w oparciu o najnowszy stan prawny, zauważając również nowe regulacje, które ustawodawca wprowadza do egzekucji świadczeń pieniężnych, czego przykładem jest elektroniczna licytacja nieruchomości (s. 311).

Nie odnosząc się do poszczególnych elementów nader drobiazgowych rozważań Doktorantki, należy podkreślić, że co do zasady są one poprawne i prawidłowo diagnozują problemy z zakresu i ograniczeń zasady dyspozycyjności w toku czynności

egzekucyjnych. Warto podkreślić, że w tym rozdziale Autorka bardzo szczegółowo przeanalizowała wszystkie czynności składające się na poszczególne sposoby egzekucji świadczeń pieniężnych, poprawnie wychwytyjąc te aspekty, które mają znaczenie dla realizacji zasady dyspozycyjności na tym etapie prowadzenia postępowania egzekucyjnego. Trzeba również zaakcentować to, że nie pominęła problemu szczególnych rodzajów egzekucji, tzn. egzekucji z udziałem Skarbu Państwa oraz przedsiębiorców a także egzekucji przez zarząd przymusowy. Jednocześnie warto zwrócić uwagę na fakt, że Doktorantka nie przyjęła w miarę jednolitej formuły analizy tytułowego zagadnienia, czego przykładem jest sposób skonstruowania rozważań dotyczących egzekucji z ruchomości i egzekucji z nieruchomości, które – nawet uwzględniając odmienności tych sposobów egzekucji - są przedstawione w odmienny sposób konstrukcyjny. W zakresie egzekucji z nieruchomości, Doktorantka przedstawia „przejawy dyspozycyjności”, zaś w kolejnych rozważaniach, co do innych rodzajów egzekucji to pojęcie w tytułach się już nie pojawia.

W odniesieniu do tej części pozostaje tylko poczynić zastrzeżenie, że egzekucja świadczeń niepieniężnych powinna zostać w pracy wyodrębniona jako osobny podrozdział ze względu na swoją specyfikę, związaną zarówno z organem egzekucyjnym, jakim w tym przypadku może być sąd, a także z uwagi na stosowanie środków przymusu i relacji zasady dyspozytywności do możliwości i zakresu ich stosowania. Należy uznać, że w tym przypadku Autorka nie przedstawiła w wystarczająco pogłębiony sposób analizy zasady dyspozycyjności, choćby w zakresie znaczenia woli dłużnika dla realizacji świadczeń niezastępowalnych. W razie ewentualnej publikacji te analizy muszą być wyodrębnione i poszerzone.

Co do rozdziału V, w pierwszym rzędzie należy zgłosić uwagę redakcyjną odnoszącą się do sformułowania tytułów w części 2.1. i 2.2.2., które Autorka nazwała „wydanie postanowienia o umorzeniu postępowania (...)”, co nie wydaje się adekwatne, ponieważ wydanie postanowienia jest czynnością techniczno-organizacyjną, a merytoryczne znaczenie ma samo postanowienie względnie jak odzwierciedliła to Autorka w tytule 2.2. - umorzenie postępowania.

Jeżeli chodzi o aspekty merytoryczne to rozważania przedstawione w tym rozdziale nie budzą zastrzeżeń co do swojej wartości, aczkolwiek w przeciwieństwie do

poprzednich części pracy, wydaje się, że Doktorantka w tym rozdziale mniejszy nacisk na analizę znaczenia czynności stron postępowania, ich dopuszczalności i zakresu, co byłoby konieczne z perspektywy pełnego obrazu co do realizacji zasady dyspozycyjności na etapie zakończenia postępowania egzekucyjnego.

Z kolei w rozdziale VI Autorka poddała analizie jeden z zasadniczych przejawów zasady dyspozycyjności, jakim jest możliwość skorzystania przez strony postępowania ze środków zaskarżenia, rozumianych jako środki zmierzające do uchylenia lub zmiany czynności decyzyjnych organów procesowych (s. 391). W uwagach wstępnych Doktorantka dokonała prawidłowej klasyfikacji i charakterystyki zarówno samego pojęcia środków zaskarżenia, jak i przyjmowanych w doktrynie klasyfikacji tych środków. Nie sposób nie zauważyć, że w postępowaniu egzekucyjnym pojawiają się również swoiste środki zaskarżenia, charakterystyczne dla tego postępowania, wśród których w praktyce najczęściej stosowanym jest skarga na czynności komornika. Należy zgodzić się z Doktorantką, że możliwość wniesienia skargi zabezpiecza interesy uczestników postępowania egzekucyjnego oraz innych podmiotów i pozwala na korygowanie sprzecznych z przepisami prawa czynności komornika (s. 394). Jak trafnie podnosi Autorka, obejmuje ona nie tylko działanie, ale również zaniechanie dokonania tej czynności, przy czym należy zgodzić się z Doktorantką, że zaniechanie nie jest tożsame z beczynnością komornika sądowego. To w konsekwencji prowadzi do wniosku, iż na beczynność komornika nie przysługuje skarga w trybie art. 767 k.p.c. (s. 395). O wartości merytorycznej tej części rozważań świadczy również fakt, że Autorka nie pominęła często przemilczanego w doktrynie problemu cofnięcia skargi na czynności komornika i skutków takiej czynności dyspozytywnej skarżącego (s. 399 i n.). Należy zgodzić się z końcową konstatacją wyrażoną w rozprawie, że cofnięcie tego środka jest przejawem dyspozytywności, która przysługuje w tym zakresie obu stronom postępowania egzekucyjnego. Równie pozytywnie należy ocenić odniesienie się Autorki do problemu możliwości zrzeczenia się skargi na czynności komornika i tu ciekawe jest stanowisko wyrażone w przez Doktorantkę, iż taka czynność dyspozytywna jest dopuszczalna i skutkuje uprawomocnieniem się postanowienia komornika sądowego.

Co do dalszych rozważań związanych z innymi środkami zaskarżenia, występującymi w postępowaniu egzekucyjnym, należy wyrazić kilka zasadniczych uwag. Po pierwsze, niektóre z nich zostały omówione zbyt syntetycznie (czego przykładem są zarzuty przeciwko planowi podziału sumy uzyskanej z egzekucji), a niektóre wręcz hasłowo, czego przykładem jest skarga na plan podziału sumy uzyskanej z egzekucji przez zarząd przymusowy. Nie do końca można również zgodzić się z tym, iż w rozdziale poświęconym środkom zaskarżenia Doktorantka przeanalizowała skargę na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki. Tym bardziej, iż sama wyraźnie podkreśliła na s. 415, że skarga ta nie należy do grupy klasycznych środków zaskarżenia, które zmierzają do zmiany lub uchylecia zaskarżonej czynności organu egzekucyjnego. W ten sposób zakres przedmiotowy rozdziału poświęconego środkom zaskarżenia został przełamany w kierunku szerszego postrzegania tego pojęcia, obejmującego również inne środki prawne. Jest to zbędne, tym bardziej, że analizy dotyczące tej skargi są zdawkowe i nie wnoszą zbyt wiele do rozważań Doktorantki.

W tej części pracy pojawiają się jednak ciekawe konstatacje Doktorantki w podsumowaniu, pokazujące, iż Doktorantka nie tylko prawidłowo analizuje warstwę teoretyczną wybranego zagadnienia, ale również dostrzega problemy natury praktycznej, wynikające z wskazanej wyżej tendencji nadmiernej ochrony dłużnika przed działaniami wierzyciela, ale również co gorsza przed działaniami organu egzekucyjnego, czego przykładem jest możliwość obciążania komornika kosztami postępowania egzekucyjnego (s. 424).

Zamknięcie rozprawy stanowi jej zakończenie, w którym pojawiają się syntetyczne wnioski stanowiące pełne odzwierciedlenie szczegółowych rozważań przedstawionych w poszczególnych częściach pracy. Co szczególnie interesujące, w tej części pracy Autorka dokonała wielu samodzielnych uwag o charakterze wartościującym omawianych konstrukcje, również w aspekcie ich praktycznego znaczenia. Co więcej, zaproponowała szereg ciekawych rozwiązań w ramach wniosków *de lege ferenda*, w tym ograniczenia możliwości wszczynania kolejnych postępowań egzekucyjnych w razie stwierdzenia bezskuteczności egzekucji (s. 434). Oczywiście można dyskutować co do efektywności tego rodzaju konstrukcji, ale sam fakt, że

Autorka dostrzega takie praktyczne zagadnienia wskazuje, że przemyślała i wyciągnęła wnioski z analizowanych w pracy problemów nie tylko w wąskiej perspektywie zasady dyspozycyjności, ale również w szerszym spektrum, często również pozaprawnym, jakim na przykład jest ekonomika czynności dokonywanych przez strony postępowania egzekucyjnego.

#### IV.

Recenzowana praca została przygotowana na właściwym poziomie merytorycznym, a Autorka w swoich rozważaniach przedstawiła kluczowe problemy związane z zasadą dyspozycyjności na różnych etapach postępowania egzekucyjnego. Jej wywody są uporządkowane i przejrzyste, co powoduje, że czytelnik potrafi bez trudu zrozumieć stanowisko i argumentację Doktorantki. Praca została oparta o wystarczający zasób literatury oraz dorobku judykatury, co czyni ją kompletną i spójną.

Język pracy nie budzi większych zastrzeżeń, ponieważ błędy językowe i interpunkcyjne są nieliczne i stanowią nieistotną kwestię w ocenie pracy. Należy dokonać przed publikacją pracy korekty redakcyjnej wynikającej z konieczności ich usunięcia. Styl pracy jest prawidłowy, syntetyczny i przejrzysty.

W świetle powyższych rozważań należy uznać, że Doktorantka udowodniła, iż jest w stanie przeprowadzić badania nad złożonym zagadnieniem naukowym i w sposób wystarczająco pogłębiony przedstawić najistotniejsze problemy teoretycznoprawne oraz aspekty praktyczne tytułowego zagadnienia.

**W konsekwencji należy uznać, że przygotowana przez mgr Joannę Szachtę rozprawa może stanowić podstawę nadania stopnia naukowego doktora nauk społecznych w dyscyplinie nauki prawne, bowiem spełnia warunki określone w art. 187 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 20 lipca 2018 r. Prawo o szkolnictwie wyższym i nauce (Dz. U. z 2021, poz. 478 ze zm.).**

